

KU WOLNOŚCI

PISMO MŁODZIEŻY NARODOWO-ŻYDOWSKIEJ (REWIZJONISTYCZNEJ)

Rok I.

Kraków, 26 sierpnia 1938

Nr 2.

MOTTO: Straszna będzie zemsta za niewinnie przelaną krew Ben Josefa nad winnymi niedoli jego i Narodu żydowskiego. Wojna będzie na śmierć i życie, bowiem krew Ben Josefa woła o pomstę.

Arabska „strefa osiedlenia“

Arabski terror osiągnął jeden ze swoich celów: Żydzi nie pokazują się od miesięcy wśród arabskich osiedli, a co gorsza opuszczają mieszanym żydowsko-arabskie dzielnice i osiedla. Żydzi w kraju swego Odrodzenia są zmuszeni poruszać się i przebywać jedynie w obrębie swoich kolonii nad brzegiem morza, Arabowie zaś poruszają się swobodnie po całym kraju, gdzie tylko ich dusza zapagnie.

Irgun Cwai Léumi (Narodowa Organizacja Wojskowa) postawił sobie za cel zmienić ten stan rzeczy. Zamachy bombowe ostrzegły Arabów, że także i oni nie będą więcej czuli się tak bezpiecz-

ni i pewni w całym kraju. Pierwsze kroki w tym kierunku miały widoczny skutek.

W Jerozolimie nie ukazuje się żaden Arab w okolicy od poczty do bramy jaffskiej. Gdy zapytano Araba, co jest przyczyną tego, odpowiedział, że Arabowie boją się tam pójść, bo Żydzi rzucili tam bomby i nie mają pewności żadnej, czy te zamachy się więcej nie powtórzą.

W ten sposób tworzy się także „strefa osiedlenia“ dla Arabów. I jej granice będą się z czasem stopniowo zżęwały, aż Naród Żydowski zapamięta nad całą Palestyną, tworzącą Wielkie Państwo Żydowskie.

Za jaką cenę uwolniono Jeszuo Dubno?

Natychmiast po powrocie Jozua Dubno z obozu terrorystów prawie cała prasa agencyjno-mapajowa, z wielką radością donosiła o szlachetnym goście terrorystów arabskich. Nie wszyscy między innymi pisali, są mordercami, znajdują się, tam, także tacy, dla których życie ludzkie też coś znaczy.

Jak się obecnie okazuje w całym twierdzeniu prasy agencyjnej nie było ani krzty prawdy. Jo-

szua Dubno został zwolniony po wypłaceniu L. 600 terrorystom przez burmistrza Natanji Ben Amiego. Ben Ami konferował kilka dni za pośrednictwem zaufanych Arabów arabskimi terrorystami, którzy 11 bm. porwali Dubnową. Dubno wrócił do Natanii o godz. 6 rano w towarzystwie 2 Arabów, którzy po wypiciu wspólnej kawy z kolonistami zupełnie swobodnie wrócili do obozu terrorystów.

Zamknięcie Plugat Hakotel

Z rozkazu władzy mandatowej zamknięto na przeciąg 6 miesięcy Plugot Hakotel Betaru. Wszystkich znajdujących się tam betarczyków aresztowano. Nie ulega wątpliwości, że i ten haniebny czyn jest „wspólną robotą“ władz oraz „Mapaju“. Bohaterska postawa Plugot Hakotel, o której już dziś każdy Żyd z dumą opowiada, była solą w oku władz mapajowych. Wszak Mapaj chciał, by Gród Dawida został w zupełności z Żydów opróżniony!

Aresty naszych najlepszych nie odstraszą ich towarzyszy. Na miejsce aresztowanych członków „Plugot Hakotel“ oddziału zmobilizowanych betarczyków strzegących największej naszej relikwii Ściśny Placzu, przyjdzie mimo zakazu władz dziesiątki

innych betarczyków. Miejsce dziesiątków aresztowanych naszych braci zajmą tysiące, którzy czekają na okazję do przypiętowania cierpieniem swej wierności dla naszych haseł wyzwolńczych. Nie starczy więzień dla unieszkodliwienia tych, którzy swój los zwiążali z losem syjonistycznego dzieła. Bo duch wyzwolńczy jest mocniejszy od murów więzień i kajdan narzuconej z zewnątrz bierności. Stare Miasto musi być żydowskie! Młodzież narodowa i religijno narodowa powinna się tam znajdować i strzec naszych świętości, jak żrenicy w oku. Po „kto władał będzie w Starym Mieście, ten władać będzie i w całym kraju“.

Do czego zmierza ofensywa Żydowskiej młodzieży narodowej?

Dlaczego żydowska młodzież narodowa przeszła do krwawej ofensywy przeciwko arabskiemu nieprzyjacielowi? Ku jakim celom zmierza narodowa młodzież żydowska przez swoją ofensywę, rozpoczętą już i skutecznie przeprowadzoną na terenie Jerozolimy, Haify, Tel-Awivu, Safedu i t. d.? Do czego dąży kontr-terar przeciwko Arabom? — Oto pytania, które każdy Żyd zadaje dzisiaj z wielką troską i niepokojem.

Żydowska młodzież narodowa winna jest wyjaśnienia tych wątpliwości i oto jej odpowiedź:

Żydowska młodzież narodowa wraz z całą żydowską ludnością Palestyny jest zainteresowana, aby w kraju panował spokój, porządek i bezpieczeństwo. Jest ona w tym zainteresowana dlatego ponieważ pragnie, aby w Palestynie stworzone zostały takie warunki, które umożliwią Żydostwu stworzenie jego wielkiego dzieła Narodowego, pierwszym zaś warunkiem tego jest — spokój, porządek i bezpieczeństwo.

Ale żydowska młodzież narodowa nie może pogodzić się z myślą że musi codziennie odprawiać na miejsce wiecznego spoczynku niewinne ofiary, że ona, która — tak jak każdy inny naród — posiada kadry młodych, zdrowych ludzi, pobłogosławionych fizyczną siłą — musi dzień w dzień wysłuchiwać jedynie mowy żałobne i czekać na niekończące się nigdy nowe szeregi konduktów pogrzebowych.

Żydowska młodzież nie może pogodzić się z myślą, że pojęcie „Żydowskiego Domu Narodowego“ może być rozumiane, jako „piekło dla Żydów na Ziemi Izraela“. Młodzież ta nie może się pogodzić z myślą, że już trzeci rok czyha na nią niebezpieczeństwo utraty życia — stosunkowo i obiektywnie o wiele większe, aniżeli w jakimkolwiek — najbardziej nawet antysemitycznym — kraju rozproszenia. Żydowska młodzież narodowa widzi, że z pośród morderców arabskich, którzy w przeciągu 2 lat zabili w Palestynie kilkuset Żydów, **jedynie dwaj** zostali zatrzymani i sądzeni — pozostałych 168 bandytów swobodnie i bezpiecznie spaceruje pod niebem żydowskiej Ojczyzny, na **żydowskiej** Ziemi Izraela.

Żydowska młodzież narodowa widzi, że masy żydowskie, które powróciły do swej ojczystej ziemi po prześladowaniach doznanawanych we wszystkich krajach rozproszenia, — które zbudowały i stworzyły to wszystko, co żyje i kwitnie w kraju, który bez nich był dziki i pusty — ograbiono z najelementarniejszego bezpieczeństwa życia, nie mówiąc już o mieniu, bezpieczeństwie, którym cieszą się nawet murzyni w koloniach afrykańskich.

Żydowska młodzież narodowa widzi, że wszystkie przywileje i prawa dawane są tej właśnie stronie, która **zasady „samoopanawania“ nie stosuje**, że naskutek teroru arabskiego nastąpiło faktyczne zamknięcie emigracji do Palestyny, nastąpił gospodarczy i polityczny kryzys żydowskiej ludności Palestyny, która została postawiona przed alternatywą: Zrzec się większości żydowskiej w Palestynie, albo zrzec się 95% żydowskiego terytorium — i dlatego żydowska młodzież narodowa wyciągnęła właściwe konsekwencje.

Rząd winien należycie ocenić symptomy i przesłanki wpływające z wydarzeń ostatnich tygodni:

Dynamit, którym podminowana jest młodzież żydowska. Dynamit ten stać się może **błogosławieństwem** dla brytyjskiego Imperium ponieważ posiada siłę i ofiarność. Siła ta może stać się wspólnikiem i pożytecznym sprzymierzeńcem Wielkiej Brytanii, jeśli zechce ona powrócić do ducha i atmosfery, którą przesiąknięta dla deklaracja Balfoura i wypełnić stuprocentowo swoje zobowiązania mandatowe.

Młodzież ta, która jest przesiąknięta duchem narodowym i żołnierską gotowością, jest gotowa do zmobilizowania się jako pomoc dla władzy angielskiej przy wytepieniu terrorystów i jako zmobilizowane wojsko iść w góry naprzeciw arabskim mordercom, Jest ona gotowa służyć narodowi żydowskiemu i stanowić pomoc dla Anglii w czasie pokoju i w **czasie europejskiej wojny**. Miejscem dla naszej pełnej siły młodzieży nie są więzienia i obozy koncentracyjne, ale **koszary**.

Mobilizacja żydowskiej młodzieży dla wytepienia teroru — oto jedyny środek na ową straszną chorobę, która zre organizm kraju już trzeci rok.

Wyszło szydło z worka

W „Hajncie“ jeden z filarów t. zw. organizacji syjonistycznej dr A. Kleinbaum zamieszcza pełen żółci artykuł pt. „Nowa Ofensywa“ w którym wszelkimi siłami i niewybrednym kłamstwem stara się oczernić rewizjonizm przed swymi czytelnikami. Artykuł swój kończy następująco:

Żadne kompromisy, żadne ustępstwa, żadne

pertraktacje a jedynie izolacja moralna rewizjonizmu w społeczeństwie żydowskim.

Tak oto wygląda prawda o chęci stworzenia jednolitego frontu żydowskiego, do którego przywódca S. O. S. na swoich wiecach, dla osłepienia mas żydowskich, nawołują tak głośno.

Prawda o gafirach żydowskich

150 Żydów straciło życie przez nieudolność gafirów z obozu lewicy

Chwalcy hawlagi posługują się ostatnio bardzo często następującą groźbą. O ile akty antyhawlagowe ze strony narodowej młodzieży nie ustaną, administracja angielska odbierze broń legalnym obrońcom jiszuwu-żydowskiej policji pomocniczej". Aby groźba ta zrobiła odpowiednie wrażenie szerzą fałszywe wiadomości, że Jiszuw posiada 6000 uzbrojonych gafirów. Z tego względu warto zacytować oficjalne oświadczenie min. kolonii MacDonalda, który stwierdził istnienie 1020 żydowskich gafirów posiadających broń. Reszta gafirów należy do rezerwy i nie posiada ona żadnej broni.

Ale także owych 1020 gafirów, to bardzo słaba siła obronna dla Jiszuwu. Gafirzy Ci są członkami „Hapoelu“; żaden z nich nie posiada wojskowego wykształcenia, i nie umie posługiwać się oddaną mu do dyspozycji bronią. Tak np. tylko dzięki „wspaniałej“ czujności lewicowych gafirów, rozkradziony został t. zw. mur „Teggarta“ a drut kolczasty zużyty dla celów terrorystycznych. Pow-

szonym zwyczajem stały się też napady nie uzbrojonych Arabów na żydowskich gafirów, których zrzuca się z koni, zabiera karabin i naboje, Zdarzyło się to w Nahalalu, Ejn-Charod, Tel. Josef i wielu innych kibucach lewicowych. Według najbardziej skromnych obliczeń w ostatnich 3 miesiącach przeszło 300 karabinów, 2 karabiny maszynowe i bez liku naboi zostało zabranych lewicowym gafirów. Niezaradność lewicowych gafirów, stała się przyczyną śmierci około 150 ludzi.

Dokładna statystyka żydowskich zabitych z ostatnich 2 lat wykazała, że około 50%, zginęło przez nieostrożność i nieumiejętność w posługiwaniu się bronią, przez lewicowych gafirów. Biorąc pod uwagę, że uzbrojeni gafirzy, mogą się posługiwać bronią tylko w czasie napadu i mogą gonić terrorystów, na odległość 200 metrów od posterunku, mamy jasny obraz bezmyślności i komedii, jaki przedstawia legalna żydowska policja pomocnicza.

Rozkład lewicowej „Hagany”

Masy lewicowe przeciw hawladze. — Wrzenie przeciw władzom Mapajowym wśród robotników. — Masowe ucieczki z hagany lewicowej

Wrażenie jakie wywołała akcja narodowej młodzieży żydowskiej w Palestynie JEST kolosalne tak w sferach mieszczańskich jakoteż i w sferach robotniczych.

W Haifie odbyło się ostatnio zgromadzenie najważniejszych obywateli Jiszuwu. P. Czertok polityczny kierownik Agencji wystąpił z referatem w sprawach bezpieczeństwa w kraju. Zgromadzenie ostro krytykowały podburzające artykuły, które ukazują się stale w „Dawarze“ i „Haarec“. Jeden z obecnych zwrócił uwagę, że według słów Czertoka sytuacja polityczna jest beznadziejna. Drugi twierdził, że oficjalne instancje syjonistyczne są odpowiedzialne za przepędzenie elementów narodowych. Zaznaczył przytem, że akty kontrterroru narodowej młodzieży są dokonywane w imieniu całego Narodu.

W dniu 12 ub. m. odbyło się w Haifie posiedzenie Mapaju, na którym rozpatrywano sprawę hawlagi. Rozwinęła się burzliwa dyskusja, która o mało co nie przemieniła się w bójkę. 60% obecnych przeciwstawiło się hawladze. Także osławionej pamięci Aba Chuszi, który ciągle nagina się do sytuacji, wypowiedział się przeciw hawladze.

Część członków hagany lewicowej oddaje komendzie broń i opuszcza szeregi. Komenda hagany przestaje panować nad sytuacją. W Jerozolimie zabrania ona swoim członkom dyskusji o haganie. Część członków otrzymuje za zadanie szpiegować młodzież narodową. Członkowie hagany mający za-

zadanie stać na straży tchórzy haniebnie i zaniedbują swe obowiązki. Inni znowu nie potrafią wogóle posługiwać się bronią.

W Nachlat Szimon 4 Arabów przystąpiło do gafira żydowskiego i niemilosiernie go pobili. Gafir który był uzbrojony w karabin nie próbował nawet stawiać oporu tylko wzywał krzykiem pomocy aż wreszcie napastnicy go odstąpili.

Przed kilku dniami doniosły gazety o starciu między wojskiem a grupą terrorystów koło rurociągu naftowego. Jak się jednak okazało wojsko strzelało do gafirów żydowskich, którzy strzegli rurociągu. Gafirzy odpowiedzieli ogniem. W starciu zranionych zostało kilku gafirów i kilku żołnierzy.

W dniu wykonania wyroku na Ben Josefa zostało zmobilizowanych 200 członków lewicowej hagany w celu utrzymania porządku i rozpędzania demonstracji protestacyjnych przeciw wykonaniu wyroku. Komenda rozkazała im zabrać ze sobą pałki gumowe, którymi mieli się posługiwać przy rozpędzaniu tłumów.

Porządkowi odmówili jednak, łamiąc tym samym rozkaz przełożonych.

W oddziale jerozolimskim lewicowej hagany około 40 proc. członków absentuje się od ćwiczeń. Daje się zauważyć kompletny brak zainteresowania pracami hagany. Pod władzą komendy pozostaje tylko 60 proc. członków. Z dnia na dzień liczba desertujących wzrasta.

Napad na betarczyka w Warszawie

W sobotę wieczorem w Warszawie, na ul. Twardej, klikunastu lewicowców napadło z tyłu na 16-letniego betarczyka Meiera Abisza, któremu

zadali kilka ran nożem. Ranny został przewieziony do szpitala Dz. Jezusa. Sprawcy zbiegli.

Jiszuw piętnuje denuncjację Mapaju

Mapaj już nie zadawała się denuncjatorstwem na własny rachunek. Usiłuje przyciągnąć do tej „zbożnej“ roboty i inne warstwy jiszuwu. Na posiedzeniu Waad Leumi wystąpił Ben Zwi z żądaniem wydania manifestu, któryby potępił rewizjonistów jako tych, którzy łamią hawlagę. Żądał by wyłoniono delegację, któraby nalegała na rząd by ten „zaaresztował i zesłał wszystkich Żydów zagrażających bezpieczeństwu i spokojowi“. Na ten haniebny występ, najpoważniejsi przedstawiciele jiszuwu odpowiedzieli.

Burmistrz Tel Awiwu J. Rokoch zakończył swe półgodzinne przemówienie następująco:

„Nie przyszedłem, by przemawiać przeciw hawladze i nie „łapcie mnie za słowo“... Występuję przeciwko łamaniu przez was hawlagi w stosunku do naszych własnych braci. Chcecie wydać odezwę i posłać delegację do Wysokiego Komisarza? Jest to jednoznaczne z proklamowaniem wojny bratobójczej. Rewizjoniści nie są słabi liczebnie. Masy, ze swym zdrowym instynktem popierają rewizjonistów we wszystkich ich akcjach. Rewizjoniści są odważniejsi od was i odpowiedzą wam jak należy. Może wy jesteście zainteresowani w walce bratobójczej właśnie teraz, gdy nieprzyjacieli stoi za plecyma — ze względów, jeśli nie żydowskich, to społecznych czy marksistycznych — my jednak musimy

dbać o spokój jiszuwu, my nie jesteśmy zainteresowani w tej walce. Odezwy nie podpiszemy. Do Wysokiego Komisarza z donosami nie pójdziemy“.

Przedstawiciel „Mizrachi“ Daniel Sirkin:

„Podpisać tę odezwę — to znaczy denuncjować Żydów. A u nas znajduje się werset: „welamal szinim al thi tikwa“. Chcecie denuncjować — denuncjujcie, lecz bez pomocy mieszczańskiej części jiszuwu. Wszelkimi środkami starać się będziemy nie dopuścić do tego“.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Z działalności policji palestyńskiej

Przed sądem wojennym w Jerozolimie stanęła 11 letnia Rachel Kubija oskarżona o rzucenie bomby na autobus arabski, powodując liczne ofiary.

Rachel jest bladą i mizerną dziewczynką i robi wrazenie 8-letniego dziecka. Gdy jeden z policjantów zapytał ją dlaczego rzuciła bombę dziecko nie mogło dać odpowiedzi, nie wiedziało wogóle co to jest bomba. W czasie przerwy przewodniczący trybunału poczęstował oskarżoną czekoladkami...a tymczasem z Transjordanii wtargnęło do Palestyny 300 uzbrojonych Arabów. Mają się oni połączyć z grasującymi w Palestynie bandami terrorystycznymi. Grupami przeprowili się oni przez jezioro Kineret.

Oto skutki hawlagi!

Spis zabitych i rannych od 18—23 bm.

Zabici:

W Jerozolimie w dzielnicy Synhedria zabity został Meir-Mordechaj Garwirt, lat 21 rodem z Małopolski Zachodniej.

W pobliżu Raanana zabity został Aron Amzel, lat 32 rodem z Niemiec.

Między Kfar Syrkin a Petach Tikwa zasztyletowany został Hans Honiger lat 70 rodem z Niemiec.

W Kirkur zabity został Mojżesz Lederer, lat 25 rodem z olski.

W pobliżu Szaar Haamakim zabity został Józef Finkelstein lat 35, z Rumunii.

Niedaleko kolonii Daarat Hakarmel, po napadzie na autobu, zmarła Ahuba Osterman. Mąż jej Leon Osterman został zabity.

Na wskutek odniesionych ran zmarł Daniel Meir Wolfman, lat 63.

W Tel Awiw na wskutek ran zmarł Szabtai Parieuter, lat 8.

W pobliżu Haify zabity został Abraham Lichtenstein lat 25.

Na peryferiach Tel Awiwu zabity został Jozosz Izraelowicz, lat 33 rodem z Polski.

Zgon sierżanta legionu żyd.

W Wraszawie zmarł Szalom Chainhind sierżant legionu żydowskiego w Palestynie. Po pogromie jaffskim w r. 1921 Chainkind postawiony został przed sąd wojskowy pod zarzutem strzelania do Arabów i Anglików i został skazany na karę śmierci. Udało mu się jednak zbiec z więzienia.

W roku bieżącym minęło 15 lat od ogłosze-

Ranni:

W pobliżu Abu Kader ciężko ranna została Miriam Lipschütz lat 23.

W pobliżu Szaar Haamakim śmiertelnie ranna została Moa Kilman lat 15.

Alfred Leyman lat 42, ciężko ranny.

Zeew Isorsohn lat 38, ranny.

Natalia Tabehin lat 42, ranna.

Rebeka Weinstein lat 35, ranna.

Rafael Buber ranny.

Na wskutek wybuchu bomby, rzuconej na samochód P. E. C.

Abraham Junis lat 36 został ciężko ranny.

Chaim Kamilhim lat 32 został ciężko ranny.

Matatjahu Ralisman lat 29 został ciężko ranny.

Na wskutek rzuconej bomby na granicy Tel Awiwu.

Josef Parienter lat 12 ciężko ranny.

3 osoby — ranne.

W pobliżu Haify na wskutek strzałów oddanych do autobusu żyd.

Abraham Weinstein — ciężko ranny.

6 osób rannych.

W centrum Jerozolimy ciężko ranny został Jakub Walzman lat 48.

nia wyroku. Zmarły miał zamiar w najbliższym czasie wrócić do Palestyny, gdyż w myśl obowiązującego prawa tureckiego, o ile w ciągu 15 lat od ogłoszenia wyroku nie uda się ująć skazanego wyrok traci swą prawomocność.

W pogrzebie Chainkinda brała udział liczna delegacja rewizjonistyczna.

Wyszło szydło z worka

